Należytość pocztowa opłacona gotówką

Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok XI | Tarnów, piątek 10 czerwca 1938 r. | Nr. 23

„Syjonizm dąży do stworzenia publiczno-prawnie zagwarantowanej siedziby dla narodu żydowskiego w Palestynie". (Bazylea 1897)

Nr. tel. 45 Konto P.K.O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popołudniu

Rękopisów nie zwraca się

TREŚĆ:

O rozwiązanie Rady Miejskiej

Ostatnie wydarzenia na terenie Rady miejskiej w Tarnowie wskazują na zupełny jej rozkład. Jedynym wyjściem z sytuacji byłoby zatem rozwiązanie Rady miejskiej i zamianowanie zarządu tymczasowego dla kierowania gospodarką gminną aż do przeprowadzenia nowych wyborów, które najprawdopodobniej odbędą się już z końcem bieżącego roku.

Obecna Rada miejska nie jest już zdolną do żadnej działalności twórczej z powodu jej wewnętrznego rozbicia. Rada miejska bowiem nie ma obecnie żadnej stałej większości, na której prezydent miasta mógłby się opierać w kierowaniu gospodarką gminną, gdyż konflikt między klubem pracy a klubem żydowskim, które to kluby stanowiły dotychczas większość na Radzie, przybrał ostatnio na ostrości — tak, że rozłam między tymi klubami należy już uważać za fakt dokonany.

Z tego też powodu posiedzenie Rady miejskiej zwołane po raz drugi przez prezydenta dra Brodzińskiego na wtorek 7 b. m. również nie odbyło się. Radni bowiem z klubu pracy i klubu żydowskiego, nie mogąc uzgodnić swego stanowiska w sprawie wniosku radnych socjalistycznych o kredyty w wysokości zł 13.000 na zatrudnienie bezrobotnych kobiet, nie zjawili się na sali obrad i w ten sposób posiedzenie zostało po raz drugi zdekompletowane.

Nikt chyba nie jest tak naiwnym, aby uwierzyć, że chodzi tu tylko o 13.000 zł dla bezrobotnych kobiet. W budżecie bowiem, którego globalna kwota wynosi około półtora miliona zł, kwota taka nie odgrywa żadnej prawie roli i łatwo można znaleźć w ramach budżetu pokrycie na taki mały stosunkowo wydatek na tak ważny cel, jak zatrudnienie bezrobotnych. Tu chodzi najprawdopodobniej o rozgrywkę między klubem pracy a P. P. S. — rozgrywkę mającą już być zapoczątkowaniem zbliżającej się walki wyborczej.

Klub radnych żydowskich, który wreszcie postanowił uwolnić się od bezwzględnej uległości wobec klubu pracy — nie może się jednak na razie zdobyć na odwagę, by w niektórych sprawach głosować za wnioskami socjalistów a przeciw wnioskom klubu pracy. Narazie klub żydowski chce w tej rozgrywce zachować „neutralność". Widocznie siła przyzwyczajenia i sentyment dla swego dawnego sprzymierzeńca na terenie rady — są jeszcze silne w klubie żydowskim.

Wobec takiego stanu rzeczy — rozwiązanie Rady miejskiej, byłoby jedynym odpowiednim wyjściem z sytuacji. Nie można bowiem dopuścić, aby walka wyborcza rozgrywała się kosztem gminy. Gospodarka gminna nie powinna być narażona na żadne wstrząsy i przeszkody, lecz winna kroczyć swoją normalną drogą. Rada miejska, która nie jest zdolna do załatwienia bieżących spraw gminnych — obojętnie z jakich przyczyn — winna być usunięta. Tym bardziej, że nikt, a to dosłownie nikt, nie uroni ani jednej łzy za tą Radą. Ma ona bowiem już swoją ustaloną opinię. Już prawie wszyscy zgodnie twierdzą, że obecna Rada jest chyba najgorszą — tak pod względem składu osobowego jak i układu sił — od wszystkich rad, jakie miasto nasze dotychczas miało.

Obecna Rada miejska od pierwszej chwili jej wyboru była tworem nie udanym, nie zdolnym do samodzielnej działalności. Została ona wybrana wśród specyficznych warunków i pod aspektem interesów ówczesnej partii rządzącej. W pierwszym okresie istnienia rady, klub pracy był też właściwie tylko ekspozyturą miejscowego koła BB, którego prezes często był obecny na posiedzeniach Rady i udzielał wskazówek radnym sanacyjnym, którzy właściwie odgrywali tylko rolę manekinów podnoszących ręce na rozkaz. Klub pracy istniał i rządził wówczas jedynie dzięki opiece i dyscyplinie narzuconej mu przez czynnik poza Radą stojący — BBWR. Gdy jednak opieka ta znikła — to i dyscyplina wewnętrzna rozluźniła się coraz bardziej, aż w końcu doszło do wystąpienia radnych żydowskich z klubu pracy.

Przypuszczano jednak, że mimo wszystko Rada miejska zakończy swój niechwalebny żywot w sposób naturalny, że wytrwa na swym stanowisku aż do końca kadencji. Ale skoro na radzie miejskiej wytworzyły się tego rodzaju stosunki, które paraliżują całą pracę Rady i hamują normalny bieg gospodarki gminnej — to należy Radę taką rozwiązać — a im wcześniej tym lepiej.

fr.

Przed konsolidacją ogólnego syjon.

Kierownictwo Związku Światowego Ogólnych Syjonistów, Centrala w Krakowie komunikuje:

Donieśliśmy już o wynikach pierwszego posiedzenia Komisji porozumiewawczej Związku i Zjednoczenia Ogólnych Syjonistów (grupa B i A) odbytego przed szeregiem tygodni w Warszawie.

W ubiegłym tygodniu odbyło się również w Palestynie posiedzenie drugiej równoległej Komisj porozumiewawczej Związku i Zjednoczenia Ogólnych Syjonistów wybranej podczas ostatniego posiedzenia Komitetu Akcyjnego w Londynie. Posiedzenie to odbyło się w Tel Awiwie pod przewodnictwem prezesa Centrali palestyńskiej Związku p. Supraskiego. W posiedzeniu brali udział z ramienia Związku: dr Bogratschof, M. Uzieli, Sz. Usyschkin, dr J. Frand i red. Sz. Szwarz, jakoteż wiceprezes Centrali europejskiej Związku bawiący obecnie w Palestynie p. dr E. Schmorak. Z ramienia Zjednoczenia Ogólnych Syjonistów obecni byli: pp. dr Dawidsohn, Sz. Żuchowiecki, Sz. Rappaport, red. M. Medzini i dyr. Ettingon. Wszyscy uczestnicy podkreślili zgodnie konieczność złączenia obu formacyj ogólno syjonistycznych. Jedni domagali się tego natychmiast, drudzy uważali, że wskazanym jest okres przejściowy współpracy w konkretnych sprawach, której rezultatem ma być fuzja Związku i Zjednoczenia. W rezultacie uchwalono, że oba kierownictwa palestyńskie Związku i Zjednoczenia wyznaczą w najbliższych dniach pełnomocników do ściślejszego Komitetu porozumiewawczego celem przygotowania konkretnego projektu porozumienia i przedłożenia go szerszej Komisji porozumiewawczej

Podziękowanie

Wielm. Pan Goldberg właściciel wytwórni mydlarskiej w Tarnowie ofiarował na rzecz Zakładu sierót kilka kg. mydła, za co Mu tą drogą serdecznie dziękuje **Zarząd Zakładu Sierót Żyd. w Tarnowie**

Ostatnie dni akcji szeklowej!

Na Dzień Spółdzielczości!

Rok rocznie obchodzi cały świat uroczyście święto Dnia Spółdzielczości. Miliony ludzi zorganizowanych w ruchu spółdzielczym kroczą w tym dniu pod tęczowymi sztandarami, stanowiącymi symbol pokoju, zbratania narodów i wyzwolenia gospodarczego.

Na dzień 12 czerwca przypada Dzień Spółdzielczości w Polsce.

We wszystkich krajach dokonywany jest w tym dniu przegląd wyników osiągniętych przez ruch spółdzielczy w ciągu ubiegłego roku i zakreślane są plany na przyszłość.

Dla nas Żydów był rok ubiegły rokiem ciężkiej próby. Wzmaga się coraz bardziej konsekwentna walka przeciwko żydowskiemu rzemieślnikowi, handlarzowi, kupcowi i inteligentowi — otaczający nas pierścień ghetta coraz bardziej się zacieśnia. Coraz cięższym staje się życie, coraz uporczywszą walka o źródło utrzymania, o kęs chleba, zdobywany ciężkim znojem.

Jednocześnie umacnia się w nas przeświadczenie, że walka o prawo do życia i pracy nie może być prowadzona skutecznie przez poszczególne jednostki. W tych ciężkich zmaganiach musimy zespolić wszystkie wysiłki, musimy wykuć wspólny oręż dla wzmocnienia gospodarczych pozycyj ludności żydowskiej w Polsce.

Najbardziej celową i skuteczną bronią w tej walce jest spółdzielczość, która służy interesom ogółu gospodarczo aktywnej ludności żydowskiej. I dlatego też ubiegły rok był dla spółdzielczości żydowskiej rokiem wzmożonych wysiłków i pozytywnych osiągnięć. Utrzymaliśmy, a nawet wzmocniliśmy sieć naszych 500 zdrowych spółdzielni, wzrosły środki obrotowe, powiększyły się świadczenia spółdzielni na rzecz ich członków.

Zwątpienie nie przenikło do naszych szeregów. Im silniej uderzają fale nienawiści o nasze progi, tym bardziej krzepnie w nas wola wytrwania. Posiadamy dostateczny zasób wewnętrznych sił, by nietylko wytrwać, ale umocnić nasz byt i produktywną pracą zapewnić sobie chleb.

W tym ciężkim okresie, gdy część ludzkości opanowana została szałem skrajnego szowinizmu, gdy stoi przed nami groza nowych powikłań międzynarodowych, są tym aktualniejsze hasła pokoju i zbratania, widniejące na naszych sztandarach.

Spółdzielcy wierzą, że władztwo nienawiści nie potrwa długo, że zdrowy instynkt narodów zażegna niebezpieczeństwo wojny, że nadejdą lepsze, pogodniejsze czasy.

Żydzi,

w Dniu Święta Spółdzielczości przypominamy Wam:

żydowski ruch spółdzielczy oparty na zasadzie: **„Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego"**, na zasadzie wzajemności i samopocy, powołany, jest do odegrania ważnej roli w życiu żydowskiego rzemieślnika, handlarza i kupca.

Żydowska spółdzielnia wspiera gospodarcze placówki swych członków, umożliwia im wytrwanie i przetrwanie, jest ostoją w cężkich czasach, dopomaga w rozszerzeniu i umocnieniu warsztatu pracy.

Nasze zdobycze w walce o dobrobyt żydowskiej ludności stają się udziałem ogólnej gospodarki Rzeczypospolitej Polskiej, bowiem byt ludności żydowskiej jest ściśle związany z dobrobytem Państwa.

W Dniu Spółdzielczości zwracamy się do Was z apelem:

Wstępujcie w szeregi żydowskiego ruchu spółdzielczego.

Wspólnymi siłami walczmy o nasze prawa do pracy i chleba — dla naszego dobra, dla dobra całego Państwa.

Związek Żyd. Spółdzielni w Polsce

Akcja Hagalila na ukończeniu

Akcja Hagalila prowadzona z powodzeniem ostatnio na terenie Tarnowa z udziałem delegata centrali KKL w Jerozolimie tow. inż. Löwensteina zbliża się ku końcowi. Lokalna komisja KKL ściąga już stopniowo rozdzielone listy i inkasuje zebrane kwoty.

Lokalna komisja KKL apeluje do wszystkich uczestników akcji Hagalila, by w najbliższych dniach załatwili swe listy i odprowadzili pieniądze do biura KKL przy pl. Kazimierza W. 3.

We wtorek 5 bm. odbyło się zebranie działaczy syjonistycznych, biorących udział w akcji Hagalila, na którym tow. inż. Löwenstein wygłosił referat o zadaniach golusu wobec jiszuwu. W końcu inż. Löwenstein dziękował obecnym za współpracę przy akcji Hagalila, przy czym podkreślił też ofiarność społeczeństwa żydowskiego w Tarnowie na cele syjonistyczne.

Przed likwidacją akcji szeklowej

Termin akcji szeklowej został na prośbę licznych lokalnych komisyj szeklowych przedłużony do dnia 15 czerwca br. Do tego dnia wszystkie miejscowości winny zlikwidować w zupełności akcję szeklową i odprowadzić materiał i pieniądze.

Towarzysze!

Ostatnie dni poświęćcie wytężonej pracy dla pozyskania dla szekla tych Żydów, którzy jeszcze nie wstąpili do organizacji syjonistycznej! Uświadamiajcie, informujcie o znaczeniu szekla, sprzedawajcie szekle!

Centralna Komisja Szeklowa w Krakowie

Gimnazjum „Safa Berura"

Nadanie praw publiczności gimnazjum „Safa Berura" jest ukoronowaniem wieloletnich wysiłków na polu organizacyjnym i pedagogicznym. Przez otrzymanie praw nie zmieni się wprawdzie w niczym wewnętrzna struktura szkoły, ani nie zmienią się cele wychowawcze zakładu, ale egzekutywa we wszelkich poczynaniach kierownictwa będzie miała silniejsze oparcie o formalno-prawne zrównoważenie tej szkoły z innymi. Jest wielkim zadośćuczynieniem dla społeczeństwa żydowskiego, że przynajmniej na polu szkolnictwa, po części autonomicznego, wysiłki jego znajdują pełne uznanie władz państwowych i miarodajnych czynników społeczeństwa polskiego.

Żydowskie gimnazjum tarnowskie ma za sobą już jedenastoletnią chlubną historię, a przed sobą jeszcze dalsze etapy ciężkiej pracy, ale i przewidzieć się dającego pełnego rozwoju.

Jeszcze w starym gmachu przy ul. św. Anny 1, uczyniono bardzo wiele w kierunku odpowiedniego adaptowania lokali, jak sali gimnastycznej, pracowni fizyko-chemicznej i pracowni zajęć praktycznych. Ale zasadniczy zwrot nastąpił, kiedy szkoła zaczęła stanowczo domagać się u czynników społecznych radykalnego rozwiązania kwestii lokalowej. I tu jeszcze raz należy podkreślić doniosły czyn zarządu Towarzystwa „Safa Berura", który zrozumiał ten napór szkoły w kierunku przestrzennego rozszerzenia się i nabył nowy budynek dla gimnazjum i liceum. W budynku tym można było zainstalować odpowiednie pracownie, urządzić boisko sportowe wedle wszelkich wymogów przepisów szkolnych i ogród szkolny miły dla oka, a pożyteczny dla rozwoju nauk przyrodniczych.

Zrozumiałe jest, że szkoła w pierwszym rzędzie opiera się na rzetelnej pracy pedagogicznej i to jest główną podstawą tego gimnazjum, że nauka jest traktowana bardzo poważnie. Dobra szkoła jest ta, która potrafi nauczyć i która swoich wymagań nie obniża dla względów oportunistycznych. Nie tylko wymagania wobec młodzieży muszą być stale na pewnym poziomie utrzymane, ale sama strona dydaktyczno-metodyczna musi być ciągle pogłębiana. W tym kierunku zrobiono bardzo wiele. Szkoła nasza została wciągnięta bardzo silnie do pracy w ogniskach metodycznych i we wszelkich innych instancjach międzyszkolnych.

Ważną rzeczą dla tej szkoły żydowsiej jest to, że wysiłki w kierunku pogłębienia naukowego odnoszą się w równej mierze do nauk ogólnych, jak i do nauk judaistycznych. Z najwyższym zadowoleniem należy stwierdzić, że tak, jak władze szkolne państwowe wyrażają się z uznaniem o dobrym względnie nawet wysokim poziomie nauki w odniesieniu do programu ministerialnego, to czynniki odpowiedzialne za opiekę nad naukami judaistycznymi rokrocznie podnoszą coraz doskonalsze wyniki w przedmiotach wykładanych w języku hebrajskim.

Szkoła nasza utrzymuje ciągły kontakt z rodzicami, który doprowadził do pełnego zrozumienia przez społeczeństwo stanowiska szkoły, że utrzymanie dyscypliny wśród młodzieży jest walną podstawą wychowawczą i porządku szkolnego. Rodzice uświadamiają sobie również coraz silniej, że ta szkoła jest dobra, na którą żadne czynniki postronne nie mogą mieć wpływu przy klasyfikacjach i promocjach. Obiektywizm i sprawiedliwość są podstawowymi zasadami przy ocenie postępów uczniów przez grono nauczycielskie.

Społeczeństwo żydowskie w Tarnowie powinno być zadowolone ze swojej szkoły. R.

Protest P .P. S.

Po wtorkowym posiedzeniu Rady miejskiej, które się nie odbyło — klub radnych socjalistycznych wystosował telegram i memoriał do Pana Wojewody Krakowskiego, w których protestuje przeciw lekceważeniu przez kluby większości swych obowiązków radzieckich przez dekompletowanie posiedzeń, oraz protestuje przeciw umieszczeniu nazwisk radnych socjalistycznych jako nieobecnych na powyższym posiedzeniu w protokole specjalnym sporządzonym na polecenie prezydenta — zgodnie zresztą z regulaminem.

Sprawa zajść na Radzie miejskiej była podobno przedmiotem rozmów między Panem Wojewodą a Panem Prezydentem miasta.

Podziękowanie

Wielm. Paniom **REGINIE FLUHROWEJ i SALOMEI LIONOWEJ** za łaskawe zajęcie się zebraniem pończoch i chusteczek dla Zakładu sierót jakoteż niżej wymienionym P. T. ofiarodawcom wyraża serdeczne podziękowanie

Zarząd Zakładu Sierót Żyd. w Tarnowie

Pończochy ofiarowali PT. Markus Goldfarb, Jakub Gruschow, Chaim Kleinhändler, Abraham Reich, M. Spira, S. Turteltaub, Weissberg. Chusteczki względnie materię na chusteczki ofiarowali WT. Saul Elowicz, Fränkel, Gersten, Ch. Korn, Rauchwerger, Müller, Schiff i Izrael Wind.

O twórczą pomoc dla podupadłych kupców żyd.

Kupiectwu żydowskiemu wiedzie się źle. Ilość naszych przeciwników i wrogów wzrasta nieustannie. Coraz dotkliwsze, coraz silniejsze i bezwzględniejsze uderzenia spadają na kupców żydowskich. Dmie nam w oczy rozpętany przez złość ludzką huragan bezmyślnych żywiołów nietolerancji, głupoty i ciasnego egoizmu. Argumenty, które niedawno jeszcze ukrywały się wstydliwie za zasłoną szumnych frazesów, dziś już otwarcie wysuwają się na front walki i nawołują do wyrzucenia Żydów z handlu, pozbawienia ich choćby suchego kawałka chleba i skazania ich na kij żebraczy.

Odbywa się potworny wyścig w deptaniu, rugowaniu i łamaniu egzystencyj żydowskich i powoli, systematycznie i konsekwentnie osiąga się zamierzony cel. Z wszystkich stron uderzają w nas ciosy pod wpływem których poczyna szerzyć się wśród słabszych charakterów nastrój trwogi i paniki. Fala okrutnej, dzikiej nienawiści rozlewa się po kraju, zagrażając do reszty naszej i tak już okropnie podważonej egzystencji. Czego kryzys nie zrobił, czego wadliwy system podatkowy nie był w stanie dokonać, ma dokończyć obecna burza nienawiści wzniecona przeciwko nam.

Ale choć horyzont naszego życia jest przesłonięty groźnymi chmurami, choć w koło nas rozpościerają się ciemności, to jednak musimy zachować zimną krew, wiarę w przyszłość, równowagę i spokój.

Minął czas dyskusji, potoku słów, rozgrywek partyjnych i walk osobistych. Nie czas na zamykanie się w ciasnym kręgu własnych interesów rodzinnych, lub zawodowych. Trzeba podtrzymywać we walce tych, co zostali już wyparci ze swych pozycyj i stworzyć im nowe możliwości zarobkowania.

Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców w Tarnowie postanowiło przystąpić do wielkiej akcji, zmierzającej do zdobycia odpowiednich kapitałów, celem uruchomienia Funduszu doraźnej pomocy dla podupadłych kupców im. Jozefa Heumana. Zadaniem Funduszu będzie udzielanie zdeklasowanym kupcom żydowskim, ofiarom akcji bojkotowej i eksterminacyjnej, bezprocentowych pożyczek długoterminowych dla odbudowy warsztatu pracy, zakupu towarów, wykupna świadectw przemysłowych, na wyrównanie zaległości podatkowych i wyjęcia towaru z pod egzekucji skarbowej i t. d. i t. d.

W ten sposób umożliwi się najsłabszym jednostkom przetrwanie obecnych krytycznych czasów. Stowarzyszeniu będzie tedy przyświecał cel wybitnie twórczy, produkcyjny i odbudowawczy. Fundusz wykreśli z swej działalności wszelkie cele konsumcyjne.

Ażeby jednak utworzony przez Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców instrument kredytowy mógł podołać swoim obowiązkom i spełnić swe szczytne zadanie, musi kupiectwo żydowskie wziąć czynny i aktywny udział w akcji zbiórkowej. Jak wiadomo pierwszy etap prac zbiórkowych już się rozpoczął. Delegaci Stowarzyszenia odwiedzają kolejno wszystkie firmy handlowe i przemysłowe i pozostawiają cegiełki celem dalszej rozsprzedaży tychże wśród swoich dostawców. Każdy kupiec powinien starać się jak największą ilość cegiełek rozsprzedać i w ten sposób przyczynić się do zebrania najniezbędniejszych kapitałów i jak najrychlejszego uruchomienia Funduszu.

Pragnę z uznaniem podkreślić, iż utworzenie Funduszu dla podupadłych kupców, będące wynikiem palącej konieczności przyjścia z pomocą i ratunkiem najuboższym sferom żydowskiego kupiectwa zostało przyjęte przez całe kupiectwo żydowskie z szczerą sympatią. Chcemy na naszym odcinku pracy wspólnymi siłami wcielić w życie przepiękny werset biblijny, który powiada: „Gdy twój brat zubożeje masz obowiązek podeprzeć go tak, aby stanął o własnych siłach" i przyjść z pomocą tym, którzy na tą pomoc są niestety skazani. Jest kwestią honoru tarnowskiego kuptectwa żydowskiego, aby godnie spełnić obowiązek solidarności zawodowej i narodowej wobec drobnego kupiectwa żydowskiego dla którego powstanie Funduszu jest kwestią bytu.

Kupcy żydowscy! Choć twarde jest wasze życie, choć gnębi was niepewność i kurczą się wasze możliwości, to jednak stańcie do dzieła i z drobnych cegiełek stwórzcie potężny gmach, który spełni wielką i twórczą misję w dziejach tarnowskiego kupiectwa żydowskiego i będzie najpiękniejszym uczczeniem i utrwaleniem pamięci naszego długoletniego przywódcy błp. Józefa Heumana, którego imieniem Fundusz doraźnej pomocy został nazwany.

Mgr H. Spielman

O nowy stadion dla Samsonu

Dwa lata temu tutejszy Zarząd Miejski odebrał Ż. T. G. S. Samson stadion bez jakiegokolwiek odszkodowania, mimo, że to Towarzystwo przez kilkuletni okres dzierżawny inwestowało w te tereny przeszło 50.000 złotych. Fakt ten nie tylko pozbawił kilkuset młodzieży zrzeszonej w Samsonie możności uprawiania wszelkich gałęzi sportu, ale żydowskie społeczeństwo Tarnowa straciło przez to jedyne miejsce, gdzie odbywały się półkolonie wakacyjne dla dzieci, rewie młodzieży i t. d. Należało więc przypuścić, że mimo ogólnego zubożenia naszego społeczeństwa, mimo silnego zainteresowania dla spraw ogólnych w kraju i Palestynie, jednak tak nasze kierownicze instancje organizacyjne jak i same społeczeństwo żywo zainteresuje się tym problemem i dopomoże Towarzystwu do uzyskania nowego siadionu.

Jak dotychczas jednak panuje sielankowa wprost obojętność dla tej sprawy i Samson zdany jest niestety tylko na własne siły. Ale wybudowanie stadionu jest rzeczą wielką, jest problemem, który przerasta siły Towarzystwa i wszelkie mozolne starania Samsonu mogą tylko wówczas być uwieńczone odpowiednim skutkiem, jeżeli w pracy tej dopomoże całe społeczeństwo żydowskie, a akcję czynnie poprą władze samorządowe oraz organizacja syjonistyczna, na której ten obowiązek przedewszystkiem ciąży. Musimy sobie bowiem zdać z tego sprawę, że odrodzenie fizyczne młodzieży żydowskiej jest może najlepszym przygotowaniem tejże do ciężkich trudów i znojów czekających ją w Palestynie. Duchowe odrodzenie nie może bowiem nigdy być doskonałe o ile nie pójdzie w parze z odrodzeniem fizycznym. Dlatego ta młodzież ma prawo i obowiązek domagania się od społeczeństwa żydowskiego, a w szczególności od org. syjon. energicznego czynnego poparcia jej starań o uzyskanie nowego miejsca, gdzie mogłaby się przygotowywać fizycznie do czekających ją ciężkich zmagań tak w golusie jak i Palestynie.

Samson zrobi swoje, a nasze kierownicze instancje organizacyjne niewątpliwie dojdą do przekonania, że wybudowanie nowego stadionu dla młodzieży zrzeszonej w Samsonie jest i jej naczelnym obowiązkiem, społeczeństwo żydowskie zaś Tarnowa, które już tylokrotnie udowodniło, że ma zrozumienie dla wszelkich problemów naszej młodzieży, z pewnością i w tej akcji żywy weźmie udział. Gdy wszelkie te czynniki dopiszą, nowy wspaniały stadion Samsonu ku chwale całego społeczeństwa stanie się niebawem rzeczywistością.

Jef.

Prawo publiczności dla gimnazjum „Safa Berura" w Tarnowie

Kuratariom szkolne w Krakowie przyznało prawo publiczności tutejszemu gimnazjum żydowskiemu „Safa Berura".

Z prac Sekretariatu Okręgowego Organizacji Syjonistycznej

W ubiegłym tygodniu tow. Fast odwiedził Brzesko, gdzie odbył konferencję z tamt. towarzyszami. Na najbliższą niedzielę zwołane zostanie w Brzesku wielkie zgromadzenie z udziałem członka Sekretariatu Okręgowego. Z ramienia Sekretariatu tow. Taub w okresie świąt Szawuot odwiedził Dębicę, gdzie zreorganizowano Komitet Lokalny i Org. starszej młodzieży Bnej-Syjon. Również w ubiegłym tygodniu tow. Fast i Eisen odbyli konferencję z przewodniczącym Komitetu Lokalnego w Bobowej, gdzie omówiono cały szereg spraw organizacyjnych. Na wszystkich objazdach i konferencjach członkowie Sekretariatu kładli szczególny nacisk na będące obecnie w toku akcje szeklową i Hagalila.

W przyszłym tygodniu człokowie Sekretariatu odwiedzą ponownie Brzesko oraz Pilzno i Bobowę.

List z Palestyny

Mizrachi położył ostatnio kamień węgielny pod budynek dla nowego rodzaju jeszyby, w której łączyć się będzie naukę przedmiotów judaistycznych z nauką przedmiotów rolniczych. Plan ten powstał już przed 15 laty, ale zostaje dopiero obecnie zrealizowany dzięki ofiarności Żyda łotewskiego, który ofiarując na ten cel 6000 funtów wyraził życzenie, aby jego nazwisko nie zostało ujawnione. Na razie jeszyba ta obejmie tylko 80 uczniów. Z biegiem czasu ilość uczniów zostanie stopniowo powiększona Ortodoksja nasza niewątpliwie wykaże należyte zrozumienie i zainteresowanie dla tej nowej szkoły.

W salach muzeum Bialika otwartą zostanie wystawa książek hebrajskich, które ukazały się w ostatnich dwóch latach. Biblioteka Bialika, która właściwie ma charakter prywatny, zamienia się stopniowo w instytucję publiczną, obdarzoną bardzo często hojnymi i cennymi eksponatami

Rozpoczął się tu cykl koncertów muzyki kameralnej celem spopularyzowania poezji i kompozycji hebrajskich. Pierwszy koncert był poświęcony poezji Bialika w kompozycji Gabriela Grada. W planie jest urządzenie 10 podobnych koncertów poświęconych Szneurowi, Czernichowskiemu i i.

Od kilku tygodni wychodzi nowe pismo pod nazwą „Hamizrachi" przeznaczone specjalnie dla jemenitów i obronie ich interesów. Redaktorem tego pisma jest młody jemenita, absolwent uniwersytetu hebrajskiego. Pierwsze numery wywołały korzystne wrażenie.

Kilku monopolistów, którzy opanowali rynek mięsny, uważa za stosowne w obecnym czasie kryzysowym podwyższyć znacznie ceny za mięso, którego cena obecnie wynosi na naszą walutę — 24 dkg za 90 gr. Rozpoczęto obecnie akcję zbiorową przeciw temu zdzierstwu i jak się dowiadujemy również rząd palestyński zamierza stosować represje przez odebranie licencji i t. d. Może to coś pomoże.

Skoro już mowa o drożyźnie, należy również podkreślić wysokie ceny pobierane w Tnuwa, gdzie ceny mleka i masła są o 40 proc. droższe niż masło zagraniczne.

Nawołuje się wciąż do popierania wytwórczości krajowej, ale skąd bezrobotny, lub nawet zwykły robotnik ma wziąć fundusze na pokrycie różnic w cenie? Również i tu należy wprowadzić zmiany, by umożliwić i biednym sferom spożywanie masła i mleka.

ABRAHAM KOHANE, Tel-Awiw

Święto P. W. i W. F.

Staraniem miejscowego koła PW. i WF. odbędzie się w piątek, sobotę i niedzielę Święto Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego.

Program obejmuje cały szereg zawodów sportowych, oraz mszę św. na boisku Tarnovii w niedzielę 12 bm., a następnie defiladę na Krakowskiej na wysokości plant.

Wzrost liczby szeklowców — oznacza wzrost naszej siły politycznej i organizacyjnej! W okresie bohaterskiej walki naszych chaluców o każdą piędź ziemi dla powstającego Państwa Żydowskiego — wstępujcie w szeregi budowniczych Erec! W ostatnich dniach akcji szeklowej — wykup szekel!

Ze Stow. Kupców i Przemysłowców w Tarnowie

We wtorek 31 maja b. r. odbyło się w lokalu Stowarzyszenia posiedzenie zarządu sekcji branży galanteryjnej, na którym desygnowano kandydatów na biegłych podatkowych rzeczonej branży, z tym iż odnośne kandydatury dopiero po ich zatwierdzeniu przez plenum sekcji zostaną przedłożone władzom samorządu gospodarczego.

Intensywnie i sprawnie pracujący sekretariat Stowarzyszenia udzielił w maju br. około 225 członkom porad w zakresie spraw podatkowych, administracyjnych oraz handlowych a nadto wystosował w omawianym okresie sprawozdawczym 65 pism w sprawach organizacyjnych. Z niesłabnącą energią prowadzona jest też przez sekretariat pod kierownictwem prezydium akcja zdobywania podstaw kapitałowych dla mającego być uruchomionym w najbliższych tygodniach Funduszu dla podupadłych kupców im. Józefa Heumana. Miarą zaś ciągłego rozwoju Stowarzyszenia jest przenikające coraz bardziej ogół kupiectwa tutejszego zrozumienie doniosłości roli społeczno-zawodowej tej organizacji, stojącej niestrudzenie na straży interesów zawodowych kupiectwa na tutejszym terenie gospodarczym. Tą też należytą i słuszną oceną znaczenia społeczno-ekonomicznego Stowarzyszenia przez ogół tut. kupiectwa tłumaczy się masowe wstępywanie kupców w szeregi tej korporacji, by tu znaleźć w krytycznych momentach i sytuacjach tak często kupiectwo żydowskie obecnie nawiedzających, oparcie i pomoc w trudnej walce o prawa byt gospodarczy.

We wtorek 7 bm. odbył się w szczelnie wypełnionej słuchaczami sali odczytowej Stowarzyszenia referat p. Mgr. Jana Biela, referendarza Urzędu Skarbowego w Tarnowie n. t. „Odwołania od podatku przemysłowego od obrotu za rok 1937 oraz od podatku dochodowego na rok 1938." Na referacie był również obecny kierownik referatu podatków realnych tut. Urzędu Skarbowego p. Kachnikiewicz. Referent w sposób przystępny i wyczerpujący zapoznał słuchaczy wszechstronnie z zasadami obowiązujących przepisów ordynacji podatkowej w przedmiocie wnoszenia należytych i skutecznych odwołań od wymiarów podatkowych. Nader interesujące wywody doskonale i z wybitnym znawstwem ujętego przez prelegenta referatu nagrodzili licznie zgromadzeni słuchacze zasłużonymi oklaskami.

W niedzielę 12 b. m. odbędzie się o godzinie 8 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia zebranie członków sekcji galanteryjnej w sprawie zaaprobowania kandydatur na biegłych podatkowych tejże branży, ustalonych przez zarząd sekcji oraz przedyskutowania aktualnych problemów branżowych.

We wtorek 14 b. m. odbędzie się o godzinie 8 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia posiedzenie zarządu sekcji sukienniczo-bławatniczej celem omówienia i załatwienia spraw bieżących.

We czwartek 16 bm. odbędzie się o godz. 8-mej wiecz. w lokalu Stowarzyszenia posiedzenie zarządu sekcji spożywczej celem wyboru kandydatów na biegłych podatkowych tejże branży oraz omówienia ostatnich wydarzeń gospodarczych, zaszłych na terenie branży spożywczej.

Wykaz K. K. L.

Wykaz ogólny za miesiąc maj

Puszki ścienne: 190.48, Złota Księga 162.25, Imi 11.62, szkoły 31.05, znaczki 5.50, różne 15.50, nadarim 137.50, akcja purimowa 6.55, akcja Hagalila pierwsza rata 1.770.85, Trumat Lameter 5.20, reszta z bazaru 150.— Razem 2.486.50.

Na powyższą kwotę poszczególne organizacje zebrały: org. ogólno-syjon. 1.036.09: ogólni syjoniści 527.30, Cijonim Baalej Mikcoa 220.25, Hanoar Hacijoni 171.29, Bnej Syjon 104.90, Akiba 12.35, org. Mizrachi 571.62: Mizrachi 383.—, Haszomer Hadati 186.62, Hechaluc Hamizrachi 2.—, org. Wizo 201.89: Wizo 170.75, Młode Wizo 31.14, Liga dla Prac. Palestyny 288.25: Hitachdut 144.50, Haszomer Hacair 57.55, Poalej Syjon 47.—, Gordonia 39.20, Samson 75 — szkoły 163.65, Stow Żyd. Naucz. 24.05 akcja Hagalil 76.60 Razem 100.65, Jabne. 2.— akcja Hagalila 36.—. Razem 38.—, powsz. Safa Berura akcja Hagalila 20.—, dr Szymon Bloch dla gimnazjum hebr. 5.—.

Święto ludowe

W niedzielę, 5 bm. Stronnictwo ludowe powiatu tarnowskiego obchodziło swe tradycyjne święto ludowe przy udziale wielkich rzesz chłopów z okolicznych wsi i miasteczek w barwnych strojach ludowych.

Po nabożeństwie w kościele, uformował się na pl. św. Ducha pochód z około 5000 osób z licznymi sztandarami i transparentami, poprzedzony cyklistami i banderami. Pochód przeszedł ulicami Panny Marii, Konarskiego, Narutowicza, Bandrowskiego i Krakowską, a w końcu udał się z powrotem na pl. św. Ducha. W pochodzie kroczyła również delegacja PPS. i TUR. z b. posłem Adamem Ciołkoszem na czele, oraz delegacja Stronnictwa Pracy.

Po pochodzie odbył się na placu św. Ducha wtelki wiec z udziałem — według oceny znawców — przeszło 10.000 osób. Przewodniczył i przemówienie o sytuacji politycznej w kraju i o żądaniach Stronnictwa ludowego wygłosił p. Witek, po czym imieniem PPS przemawiał p. Adam Ciołkosz, przedstawiciel wiejskiej młodzieży akademickiej Tarchała, imieniem TUR Opała, imieniem Stronnictwa Ludowego powiatu dąbrowskiego p. Kozioł, oraz Józef Leś, dr Chmiel, Wójcikowa i Józef Bogacz, po czym przyjęto odpowiednie rezolucje.

Podatki płatne w czerwcu

W czerwcu płatne są następujące podatki:

Do 5 czerwca — podatek od energii elektrycznej, pobranej przez sprzedawcę energii w czasie od 16-go do 31 maja; do czerwca tenże podatek pobrany w czasie od 1 do 15 czerwca rb.;

do 7 czerwca — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawców w maju rb.;

do 15 czerwcu — I rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za 1938 r.; przez drobne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe;

do 15 czerwca — zaliczka kwartalna (za I kwartał 1938 r.) na podatek przemysłowy od obrotu, w wysokości conajmniej 1/5 kwoty podatku, wymierzonego za 1937 r. przez przepsiębiorstwa nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych;

do 25 czerwca — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1938 r. w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w maju 1938 r. — przez wszystkie przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych obrotach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kategorii oraz przemysłowe I — V kat.; prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

do 30 czerwca — I. rata (półroczna) podatku od nieruchomości za 1938 r.

Ponadto płatne są w czerwcu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w czerwcu 1938 r.

ZE SALI SĄDOWEJ

Franciszek Szczecina z Jodłówki Tuchowskiej 7-mio krotnie karany za różne przestępstwa, był oskarżony o to, że w nocy na 9 października 1937 w Lubaszowej (pow. Tarnów) użył przemocy wobec Piotra Gęgoli, Zofii Wróbel i Janiny Zieleńskiej, uderzając ich łomem żalaznym, a to celem przywłaszczenia sobie gotówki, której jednak nie mógł znaleźć. Na rozprawie odbytej we wtorek 7 bm. Szczecina został skazany na 6 lat więzienia. Bronił dr Agatstein.

W nocy na 14 sierpnia 1937 kilku osobników wtargnęło do mieszkania Bergerów w Mielcu i po sterroryzowaniu domowników rewolwerem rozpruli rakiem kasę ogniotrwałą, skąd zrabowali gotówkę w kwocie zł 22.000, oraz biżuterię na znaczną kwotę. Józef Bukała z Rzeszowa zasiadł zatem na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Tarnowie, oskarżony o to, że działając w bandzie Schwarza, który został zabity w czasie pościgu w Krakowie — dokonał powyższego rabunku.

Na rozprawie odbytej we wtorek 7 b. m. oskarżony nie przyznał się do winy, twierdząc, że w owym czasie bawił na kresach. Celem przesłuchania świadków obrony, rozprawę odroczono. Bronił dr Rozwadowski.

Pan Wojewoda Krakowski w Tarnowie

We środę, 8 bm. bawił w Tarnowie w sprawach urzędowych p. Wojewoda Krakowski dr Tymiński.

W czasie swego pobytu w Tarnowie p. Wojewoda odbył konferencję z p. Starostą Syską i p. prezydentem drem Brodzińskim. Przedmiotem obrad były podobno sprawy sanitarne, bezrobocia, oraz sytuacja na Radzie miejskiej.

Kolonia Bnej Syjonów w Zakopanem

Staraniem resortu starszej młodzieży przy Egzekutywie org. syjonistycznej odbędzie się od dnia 1. VII w Zakopanem kolonia starszej młodzieży ogólnosyjonistycznej „Bnej Syjon".

Kolonia mieścić się będzie w komfortowej willi Zagórze tuż obok Muzeum Tatrzańskiego. Cena pobytu 4-ro tygodniowego wynosi zł. 89.50.

Zniżki kolejowe 50 proc. zapewnione.

Zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela Resort Młodzieży przy Egzekutywie, Kraków, ul. Wielopole 9, m. 2 tel. 108-84.

Zarząd Nowej Synagogi

zawiadamia, ze w najbliższą sobotę odprawi modły nadkantor p. Rosenblatt wraz z chórem pod batutą dyryg. p. Künstlera. Odśpiewane zostaną następujące utwory:

W piątek 10 czerwca b. r. o godzinie 8 wiecz. 1) Lechu dodi, 2) Weszomru.

W sobotę 11 czerwca b. r. o godzinie 8 rano 1) Kel adon, 2) Kedusza szachrit, 3) Kedusza musaf.

Kronika

Komitet rodzicielski przy szkołach „Safa Berura" urządza w sobotę dnia 18 bm. o godz. 9-tej wiecz. herbatkę pożegnalną.

Walne zgromadzenie. Organizacja kobiet żyd. zaprasza wszystkie członkinie na nadzwyczajne walne zgromadzenie, które odbędzie się we wtorek 14 czerwca o godz. 4.30 w lokalu Wiza przy ul. Kopernika 10. Po walnym zgromadzeniu o godz. 5 odbędzie się herbatka z referatem tow. Mondscheinowej nt. „Powstanie I legjonu żydowskiego.

Młode Wizo W sobotę 11 bm. o godz. 3 po poł. odbędzie się plenarka z pogadanką nt. „Całokształt działalności „Wiza" w Palestynie".

Odznaczenie. Prezes Federacji Obrońców Ojczyzny w Tarnowie p. prof Franciszek Kruszyna został odznaczony złotym Krzyżem zasługi za działalność społeczną.

KINO APOLLO: „Po wielkiej wojnie".

Aresztowanie młodocianych złodziejów sklepowych. Pod zarzutem kradzieży kieszonkowej w kwocie 200 zł na szkodę Wiktorii Matuszko w sklepie Krupskiego przy ul. Konarskiego, aresztowano 17 letniego Zdebskiego Franciszka (Nadbrzeżna Dolna 10) i 11-letniego Jana Szelona (Cicha 1), u których odebrano kwotę zł 158.

Tajemnicze zwłoki. Z Dunajca wyłowiono w Siedliszowicach (gmina Otwinów) zwłoki mężczyzny 30 letniego o wyglądzie żydowskim. Z braku dokumentów tożsamości zwłok narazie nie ustalono.

Powiększajcie szeregi światowej Organizacji Syjonistycznej! Pomóżcie jej w walce o wolną żydowską Palestynę! Wykupujcie szekla!

Ceny ogłoszeń: Strona 350 zł, 1/2 str. 175 zł, 1/4 str. 90 zł, 1/8 str. 45 zł, 1/16 str. 30 zł, 1/32 str. 15 zł. Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr

Prenumerata: Miesięcznie zł 1·10, kwartalnie zł 3·30, półrocznie zł 6·60, rocznie 13.20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie zł 1·50

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Chaim Friedman. Drukiem I. Engelberga w Tarnowie